

# Usunąć szkodnika Lewickiego!

Sensacyjne szczegóły „działalności” czerwonego pedagoga  
Tło skandalu w Chełmie

Wydaleni z gimnazjum w Chełmie za „oenerowskie” przekonania, jak to określiła prasa żydowska, czterech uczniów, jak się dowiadujemy, przyjęci zostali z powrotem do gimnazjum na skutek gorącego protestu kół rodzicielskich.

Sprawy chełmskiej nie należy jednak uważać za zlikwidowaną. Piszaliśmy o niej obszernie przed paru dniami. Obecnie otrzymujemy nowe szczegóły.

Okazuje się, że działalność kuratora lubelskiego Lewickiego odznacza się szczególnie życzliwością i poparciem dla komunizmu i bezbożnictwa.

Przytoczono nam szereg faktów. A mianowicie: na terenie chełmskiego powiatu prowadził działalność wywrotową instruktor oświaty pozaszkolnej p. Trendota. Na skutek oburzenia społeczeństwa wywołanego jego popieraniem, p. Trendota został przeniesiony w Łowickie... na stanowisko wyższe.

## Popieranie przyszłego mordercy

Znana jest już sprawa p. Andrzejewskiej — dyrektorki gimnazjum w Tomaszowie. Jak wiadomo, popierała ona tych z pośród uczniów, którzy objawiali swoje zainteresowania w kierunku komunizmu. Przyjęła nawet ponownie do gimnazjum ucznia Stanika, skazanego za komunizm i przy każdej sposobności umożliwiała mu wygłaszanie agitacyjnych przemówień i referatów, popierając go aż do chwili, kiedy został skazany za morderstwo i z gimnazjum tomaszowskiego przeniesiono go do Świętokrzyskiego więzienia. Postępowanie p. Andrzejewskiej znalazło oddźwięk w kuratorium wręcz nieoczekiwany — p. Andrzejewska przeniesiona została z Tomaszowa do Lublina z awansem na dyrektorkę gimnazjum „Unii Lubelskiej”.

## Zmiany w „Kurierze Porannym” kosztowały to pismo sporo pieniędzy

Jak wiadomo, z „Kuriera Porannego” ustąpił przed trzema tygodniami dotychczasowy główny ideolog tego pisma, p. Wincenty Rzymowski. W czasie swej pracy w „Kurierze Porannym” p. Rzymowski prócz pracy publicystycznej, która — jak wiadomo — przychodziła mu zresztą niełatwo, zdołał uzbierać sobie pewną ilość udziałów tego pisma i przy wystąpieniu otrzymał sówite odszkodowanie w kwocie blisko 100 tysięcy zł.

Równocześnie z objęciem redakcji tego pisma przez p. Goetla, w skład redakcji weszli pp. Piętrzyński i Drobnik, a więc przywrócić dawnego Z. M. N.

P. Rzymowski nosi się nadal z zamiarem wydawania własnego pisma. Pismo, wydawane przez Z. N. P., „Gazeta Wieczorna” i „Dziennik Poranny”, wymagają dużych dopłat. Jak słychać, zarząd główny Z. N. P. dopłacił do tego interesu już ponad 30 tys. zł. Wywołuje to duże niezadowolenie w

## Proces 60 narodowców w Łomży

Dziś rozpoczyna się w Łomży zapowiedziany przez nas wczoraj wielki proces 60 narodowców o zajęcia w Wysokim Mazowieckim. Z przebiegu rozprawy zamieszczamy będziemy sprawozdania, dostarczone nam przez specjalnego korespondenta.

Kurator Lewicki odstąpił również swoje wyrażne oblicze w czasie konfliktu, jaki powstał na terenie gimnazjum należącego do między kierownikiem szkoły Szubertem a miejscowym duchowieństwem. Kierownik Szubert rozpiął młodzież szkolną i szerzył wśród niej indyferentyzm religijny. Sprawa oparła się o kuratorium lubelskie i sąd. Sąd potępił działalność Szuberta stwierdzając, że była demoralizatorską i wywrotową, kuratorium jednak wzięło w obronę swego pupilka. Nie wyciągnięto wobec niego żadnych konsekwencji, po kilku miesiącach jedynie został przeniesiony do innej miejscowości, oczywiście znów z awansem.

### Stanik N 2

Na terenie samego Lublina również jest do zanotowania kilka przykładów, faworyzowania przez kuratora działaczy komunistycznych. Między innymi uczeń Guttharts wyrzucony ze szkoły za komunizm, mimo wyroku skazującego go za przestępstwo, dopuszczony został do egzaminu dojrzałości i nie wyciągnięto wobec niego żadnych konsekwencji.

### Wróg narodowców i księży

Natomiast wobec ludzi, którzy idowa różnili się od p. Lewickiego, kurator Lewicki stosował metodę zwalczania ich. Tak np. w Lublinie kuratorium usunęło z gimnazjum im. Vettera zasłużonego dyr. Kowalczeńskiego, tłumacząc ten fakt przekroczeniem granicy wieku. Był to tylko pretekst, gdyż na miejsce usuniętego przyjęto człowieka w tym samym wieku, który ponadto nie posiadał żadnych kwalifikacji.

Ostatnim oburzającym faktem w związku ze sprawą chełmską jest zawieszenie ks. dr. Sekreckiego — prefekta gimnazjum. Wykłada religii w szkole obecnie nie odbywają się wcale.

## Usunąć szkodnika Lewickiego

Podniecenie wśród mieszkańców Chełma wzrasta. W najbliższych dniach zorganizowane będzie prawdopodobnie wielkie zebranie protestacyjne. Wypadki chełmskie, które były tylko uzupełnieniem poprzedniej bogatej działalności kuratora Lewickiego, raz jeszcze zwróciły na niego uwagę całej ludności województwa lubelskiego. Fakt pozostawiania nadal p. Lewickiego na stanowisku jest smutną a jednocześnie ja skrawą i gorszącą sensacją. Domagamy się usunięcia p. Lewickiego i surowego ukarania go za szkody wyrządzone narodowi i państwu. Kiedyż wreszcie szkodników tego typu będziemy tępić tak, jak na to zasługują!

# 35000 robotników — pod obce jarzmo?

Czy Wspólnota Interesów ma być sprzedana za 80.000.000 zł.  
kapitałom zagranicznym i żydowskim?

W kółach gospodarczych gruchną pogłoski, że „Wspólnota Interesów” będzie sprzedana grupie kapitalistów zagranicznych i żydowskich, działających za pośrednictwem różnych, rzekomo polskich spółek akcyjnych. Cena kupna „Wspólnoty Interesów” wynosić ma 80 milionów zł., płatnych w 10-ciu ratach rocznych. Nie ulega wątpliwości, że wartość „Wspólnoty Interesów” jest dziś wobec coraz lepszej koniunktury w hutnictwie dużo większa.

Wprowadzić część urządzeń „Wspólnoty Interesów” jest przestarzała, ale przedsiębiorstwo to posiada niektóre buty (huta „Falva” w Świętochłowicach) i inne zakłady przemysłowe (olbrzymie koksownie w Chorzowie) najbardziej zmodernizowane.

Grupa kapitalistów, pragnących nabyć „Wspólnotę Interesów” rozgłasza, że po kupieniu tego przedsiębiorstwa będzie musiała inwestować w nim 150 milionów złotych.

### Zwyżka cen żelaza?

Zagraniczni kapitaliści, jako warunek nabycia „Wspólnoty Interesów” stawiają zgodę rządu na podwyższenie cen produktów hutniczych i zagwarantowanie, że ceny te nie będą obniżone w ciągu długich lat. W ten sposób zagraniczni rekiny pragnęłyby sobie zagwarantować zupełnie pewne zyski i zahamować rozwój przemysłu przetwórczego przy pomocy wysokich cen żelaza na rynku wewnętrznym.

Wolno wyrazić nadzieję, że zakusy zagranicznych kapitalistów spalą na panewce i że mamy tu do czynienia tylko z ich pobożnymi życzeniami.

„Wspólnota Interesów” jest jednym z największych w Europie przedsiębiorstw hutniczo-górnich obok szeregu kopalń węgla, hut w Chorzowie, Katowicach, Świętochłowicach i w Wielkich Hajdukach.

Obecnie „Wspólnota Interesów” zatrudnia około 35.000 pracowników.

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu zabrał głos referent budżetu Min. Sprawiedliwości pos. Sioda, podkreślając, że wskutek braku funduszy, zadłużenie Min. Sprawiedliwości stale się zwiększa.

Wieżenia są przepelnione, tak że Ministerstwo musi korzystać z pracy produkcyjnej więźniów. Kredyty budżetowe nie wystarczają nawet na mydło.

### Praca więźniów

Dla więźniów skazanych po raz pierwszy wprowadzone ruchome ośrodki pracy, gdzie więźniowie wykonują roboty publiczne. Kobiety więźniarki skazane po raz pierwszy pracują na kolonii rolniczej pod Walendowem.

Dotąd nie zunifikowano prawa małżeńskiego, tak, że wciąż odbywają się wedrówki pokłóconych małżonków do ziem zachodnich. Wciąż powstają zawiłe spory na temat ważności małżeństw, uznania ślubności

## Zapowiedź zdobycia Madrytu Beznadziejna sytuacja czerwonych

SEWILLA, 16.2. Komunikat radiowy gen. Queipo do Llano donosi: W dniu wczorajszym nie doszło na froncie Jaramy do poważnych starć. Ofensywa została prawdopodobnie na dwa do trzech dni powstrzymana, do czasu wybudowania prowizorycznych mostów. W każdym razie Madryt zostanie wkrótce ze wszystkich stron otoczony. Sytuacja stolicy staje się z każdą chwilą bardziej krytyczna i opór jej nie może trwać dłużej jak kilka dni. Na froncie południowym nie zaszło nic nowego. Organizacja prowincji Malagi postępuje szybko naprzód.

PARYŻ, 16.2. Korespondent Havasa z Talavera de la Reina (po stronie powstańców) donosi: Pomimo dobrej pogody na froncie madryckim akcja zbrojna była bardzo ograniczona. Położenie na południowo-zachód od stolicy jest bez zmiany. Wojska powstańcze są naprzeciw Arganda. Artyleria i lotnictwo powstańcze bombardowały zaciekłe skupienia przeciwnika na północ i na południe od odcinka walk przy drodze do Walencji.

# Wprowadzenia kary chłosty domagają się posłowie w Sejmie

Sprawa Doboszyńskiego, Parylewicza, Fundacja Potockich

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu zabrał głos referent budżetu Min. Sprawiedliwości pos. Sioda, podkreślając, że wskutek braku funduszy, zadłużenie Min. Sprawiedliwości stale się zwiększa.

Wieżenia są przepelnione, tak że Ministerstwo musi korzystać z pracy produkcyjnej więźniów. Kredyty budżetowe nie wystarczają nawet na mydło.

### Praca więźniów

Dla więźniów skazanych po raz pierwszy wprowadzone ruchome ośrodki pracy, gdzie więźniowie wykonują roboty publiczne. Kobiety więźniarki skazane po raz pierwszy pracują na kolonii rolniczej pod Walendowem.

Dotąd nie zunifikowano prawa małżeńskiego, tak, że wciąż odbywają się wedrówki pokłóconych małżonków do ziem zachodnich. Wciąż powstają zawiłe spory na temat ważności małżeństw, uznania ślubności

dzieci i spadkobrania. Sąd Najwyższy jest przeciążony i wobec tego jego orzeczenia nieraz są sprzeczne. Nie wystarczające są kredyty aplikantów, którzy nie raz uciekają do zawodu adwokackiego. Coraz częściej zdarzają się jasne i błędne orzeczenia biegłych.

### Kara chłosty?

Należy co rychlej zunifikować prawo małżeńskie dla pociągania kresu przepisywaniu majątku z małżonka na małżonkę.

Pos. Sioda domaga się dalej ostrych kar na nalogowych przestępców łącznie z karą chłosty, podkreśla jednak, że główną przyczyną wzrostu przestępczości jest bieda i bezrobocie.

Pos. Hyla zapytał o sprawę Doboszyńskiego.

Pos. Zakrocki podniósł, że 105 tys. osób ukaranych prawomocnym wyrokiem nie odsiaduje kary z powodu braku miejsc w więzieniach.

Długa filipikę wygłosił pos. Sommerstein, skarżąc się na różne krzywdy żydowskie.

Pos. Jędrak oświadczył, że wyraża nienawiść w sprawie Fundacji Potockich nie zadawał jej go.

### Pa i notariusz

Pos. Chołński — Dzieduszycki poruszył sprawę fundacji Jakuba Potockiego. Notariusz (Zaobczowski, Przyp. Red.) mianowany przez Min. Sprawiedliwości, oszacował majątek na 37 milionów zł. mimo, że przez właściciela oceniany był na 16 milionów.

Np. majątek Telatycki kupiony swego czasu za 250 tys. zł., oceniono na 2-5 miliona złotych. Wiadomo mi — mówi pos. Dzieduszycki — że cała prasa była tendencyjnie inspirowana. Wydaje się, że czyni to ów notariusz i że Ministerstwo winno wyciągnąć odpowiednie konsekwencje.

Inieniem rządu p. wicemin. Sieczkowski oświadczył, że śledztwo w sprawie Doboszyńskiego jest już ukończona, akta znajdują się w ręku prokuratury Sądu Okręgowego w Krakowie. Sprawa otrzyma swój bieg normalny.

### Parylewiczowa

Sprawa Parylewiczowej jest jeszcze w toku śledztwa. Akt oskarżenia, który ze względu na bardzo obfity materiał liczący około 30 tomów nie mógł być dotychczas wygotowany, będzie wniesiony mniej więcej w kwietniu roku bieżącego.

### Fundacja J. Potockiego

Śledztwo w sprawie fundacji Potockiego zostało powierzone jednemu z najlepszych sędziów i jeżeli ustali on, że są jakieś czyny karygodne, dalsze konsekwencje będą wyciągnięte. Działalność notariusza, o którym mówił pos. Dzieduszycki była dwukrotnie oceniana. Nie dopatrzono się żadnej winy. Pozostaje jeszcze kwestia wygórwanego szacunku, która jest w tej chwili przedmiotem badania.

W prasie postawiono notariuszowi Zabłorowskiemu ostre zarzuty. Wówczas oświadczył on, że pociągane do odpowiedzialności oskarżycieli, ale tego nie zrobił. Przyp. Red.)

## ABC W LUBLINIE

W Lublinie zaprenumerować można „ABC” lub nabywać pojedyncze egzemplarze pisma w Księgarni Polskiej Plewickiego, ul. Kapucyńska 1.